

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **Z. K.**,
skazanego za czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2020 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 10 maja 2019 r., sygn. IV Ka (...)
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **obciążyć skazanego Z. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...), Z. K. został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów: z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz z art. 178a § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1). Sąd Rejonowy wymierzył karę łączną roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4). Ponadto Sąd orzekł wobec Z. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego za pierwszy czyn na okres 10 lat, a za drugi czyn na 4 lata.

Orzeczone środki karne połączył i orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 10 lat (pkt 2 i pkt 4). Sąd orzekł również świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (pkt 3). Ponadto Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu (pkt 6 i 7).

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego w pkt 1 wyroku w miejsce ustalenia, że Z. K. działał „będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia alkoholu powyżej 1 promila we krwi” przyjął ustalenie „będąc w stanie po użyciu alkoholu prowadzącym do stężenia nie przekraczającego 0,5 promila alkoholu we krwi”. Sąd obniżył karę pozbawienia wolności za czyn przypisany w pkt 1 wyroku do roku i 6 miesięcy. Ponadto obniżył okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony w pkt 2 w związku ze skazaniem za przestępstwo zarzucone w pkt I aktu oskarżenia i przypisane w pkt 1 wyroku, do 8 lat. Ponadto Sąd odwoławczy orzekł od skazanego na rzecz pokrzywdzonej J. Ł. nawiązkę w kwocie 5000 zł, uwzględniając w tym zakresie apelację oskarżyciela publicznego. Ponadto, w miejsce przestępstwa zarzuconego skazanemu w pkt II aktu oskarżenia i przypisanego w pkt 1 wyroku, uznał Z. K. za winnego wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. i wymierzył mu karę 30 dni aresztu. Uchylił rozstrzygnięcia z pkt 3, 4, 5 i 7 oraz w pkt 2 rozstrzygnięcie o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat wydane w związku ze skazaniem za czyn z pkt. II aktu oskarżenia. W związku z przypisanym oskarżonemu wykroczeniem orzekł wobec skazanego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres roku. Ponadto zaliczył skazanemu na poczet orzeczonej za czyn z pkt I aktu oskarżenia, przypisany w pkt. 1 wyroku kary pozbawienia wolności okres zatrzymania przyjmując, iż okres ten jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Ponadto zwolnił skazanego od wydatków i opłat przejmując je na rzecz Skarbu Państwa. W pozostałym zakresie Sąd Odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok Sądu I instancji w mocy, zwalniając skazanego od wydatków w postępowaniu odwoławczym i od opłaty za II instancję (pkt 2 i 3).

Kasację od wskazanego powyżej wyroku na korzyść skazanego wniósł jego obrońca zarzucając mu:

„1) Obrazę prawa materialnego art. 178 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie że oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia podczas gdy oskarżony poddał się badaniu przez ratownika medycznego, nawiązał kontakt z osobami znajdującymi się na miejscu zdarzenia co prawda oddalił się jednak, zdaniem skarżącego, jego zachowanie nie wypełnia przesłanek zbiegnięcia z uwagi na wskazane okoliczności,

2) rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegająca na naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i braku wszechstronnego rozważenia zarzutu apelacji dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych co do tego czy oskarżony w chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu i w zakresie ustaleń wpływu przebytego u oskarżonego urazu głowy i związanego z tym silnego bólu głowy co w konsekwencji spowodowało ustalenie, że oskarżony był w stanie po użyciu alkoholu - oparcie się w tym zakresie jedynie na relacjach świadków i bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego neurologa co było konsekwencją nieusunięcia niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonego co do stanu nietrzeźwości,

3) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść powyższego wyroku, poprzez niezastosowanie przy ustalaniu czy oskarżony znajdował się w stanie po użyciu alkoholu art. 5 § 2 k.p.k. i rozstrzygnięcie występujących w niej wątpliwości na jego niekorzyść co w konsekwencji spowodowało przyjęcie, że oskarżony był pod wpływem alkoholu i bez cienia wątpliwości spożywał go przed rozpoczęciem jazdy przedmiotowego dnia co było konsekwencją oparcia ustaleń faktycznych jedynie na zeznaniach niektórych świadków,

4) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść powyższego wyroku, poprzez nie rozważenie wszystkich zarzutów stawianych przez apelację obrońcy oskarżonego i pominięcie części zarzutów przy wyrokowaniu, co stanowi uchybienie treści art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., a dotyczących oceny opinii biegłego lekarza R. K., zeznań świadka M. K. oraz wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa oraz bez wszechstronnego rozważenia przez Sąd Okręgowy w ramach stawianego zarzutu okoliczności faktycznych i oceny materiału dowodowego - zeznań świadków i możliwości czynienia ustaleń faktycznych co do stanu nietrzeźwości na tej podstawie, dokumentacji z leczenia oskarżonego z

obrażą art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz braku bezpośredniego przesłuchania świadków K. P. i A. M.,

5) rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego art. 53 k.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., związaną z brakiem wszechstronnej kontroli odwoławczej zwykłego środka zaskarżenia poprzez niewłaściwe zastosowanie przy wymierzaniu oskarżonemu kary, zasad i dyrektyw jej wymierzania, określonych w ustawie i uznanie w powyższym zakresie za okoliczności obciążające faktów, stanowiących standardowe znamiona ustawowe przestępstw (przy przyjęciu przez Sąd że oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia), przypisanych oskarżonemu, które zdaniem skarżącego nie powinny mieć wpływu na wymiar kary wymierzanej oskarżonemu co spowodowało wymierzenie oskarżonemu kary rażąco niewspółmiernej, nawet przy zmianie kwalifikacji prawnej czynu”.

Skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym”.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, co pozwoliło na jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Rejonowy przypisując Z. K. spowodowanie wypadku drogowego przyjął, że prowadził on samochód osobowy w stanie nietrzeźwości, oraz że zbiegł z miejsca zdarzenia. Wniesiona przez obrońcę oskarżonego apelacja dotyczyła przede wszystkim ustaleń faktycznych dotyczących stanu nietrzeźwości. Apelujący zanegował ocenę dowodów Sądu Rejonowego, w szczególności zeznań świadków, która doprowadziła do stwierdzenia, że w dniu zdarzenia w momencie kierowania samochodem Z. K. był nietrzeźwy. Zaprezentowana w apelacji argumentacja została w tym zakresie częściowo uwzględniona, co skutkowało modyfikacją wyroku Sądu Rejonowego. Sąd II instancji zmienił opis czynu przypisanego w pkt 1 wyroku przyjmując, że Z. K. był w stanie po użyciu alkoholu prowadzącym do stężenia nie przekraczającego 0,5 promila alkoholu we krwi. Co do czynu

wskazanego w pkt 2 aktu oskarżenia, Sąd II instancji, wobec zmiany ustaleń faktycznych w zakresie stanu nietrzeźwości, przyjął, że stanowi on wykroczenie z art. 87 § 1 k.w.

Z treści apelacji nie wynika, by kwestionowano w niej ustalenia faktyczne dotyczące zbiegnięcia z miejsca zdarzenia Z. K., tudzież zastosowanie w sprawie art. 178 § 1 k.k. z tego właśnie powodu. Dopiero w kasacji obrońca skazanego sformułował zarzut obrazy art. 178 k.k., który w rzeczywistości sprawdzał się do zanegowania ustaleń faktycznych. Skoro tak, to Sądowi odwoławczemu można byłoby skutecznie zarzucić naruszenie tego przepisu jedynie przez powiązanie go ze wskazaniem na rażące naruszenie art. 440 k.p.k., skutkujące dopuszczeniem przez Sąd Okręgowy do uprawomocnienia się wyroku rażąco niesprawiedliwego. Tymczasem autor kasacji nie powiązał wskazanego w zarzucie kasacji rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 178 § 1 k.k. z zarzutem obrazy art. 440 k.p.k., co stwarzałoby, w zaistniałym układzie procesowym, podstawy weryfikacji rozstrzygnięcia i zbadania, czy prawidłowo zastosowano ten przepis prawa materialnego. Niezależnie od tego trzeba stwierdzić, że nie jest prawidłowe stawianie zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego w sytuacji jednoczesnego negowania prawidłowości ustaleń faktycznych, do których to prawo materialne miało być stosowane.

Niezależnie od powyższych uwag dotyczących prawidłowości sformułowania pierwszego zarzutu kasacji, trzeba stwierdzić, że zachowanie Z. K. zostało prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy, co zaaprobował Sąd Okręgowy, jako „zbiegnięcie z miejsca zdarzenia” w rozumieniu art. 178 § 1 k.k. W orzecznictwie słusznie przyjmuje się, że zbiegnięcie z miejsca zdarzenia ma miejsce wówczas, gdy sprawca oddala się z miejsca wypadku w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia jego tożsamości, okoliczności zdarzenia i stanu nietrzeźwości (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2001 r., III KKN 492/99; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., II KK 23/11). Wszystkie te warunki ze strony skazanego zostały spełnione. Bezspornym jest, że skazany dwukrotnie oddalił się z miejsca wypadku. Bezpośrednio po zdarzeniu uciekał z miejsca wypadku po czym został na nie przyprowadzony przez świadków. Następnie nie podał swoich danych

osobowych ratownikowi medycznemu, chciał jak najszybciej opuścić karetkę, zaś po jej opuszczeniu ponownie oddalił się z miejsca zdarzenia przed przybyciem policji, uniemożliwiając tym samym przeprowadzenie badania trzeźwości. Okoliczności pierwotnego opuszczenia miejsca wypadku, jak i późniejszego oddalenia się z niego po zbadaniu skazanego przez ratownika medycznego M. S., zostały ustalone przez Sąd Rejonowy w sposób jednoznaczny i zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. Działaniom Z. K.. towarzyszył przy tym zamiar uniknięcia odpowiedzialności karnej, skoro zbiegnięcie z miejsca zdarzenia spowodowało, że badaniu krwi został poddany następnego dnia, 10 grudnia 2017 r., już po wytrzeźwieniu.

Zarzuty sformułowane w pkt 2 i 4 kasacji, dotyczące nierzetelności kontroli odwoławczej, również okazały się oczywiście bezzasadne. Z treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia wynika, że Sąd II instancji w sposób gruntowany i wszechstronny odniósł się do oceny zeznań świadków dokonanej przez Sąd Rejonowy i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Analiza ta była jak najbardziej prawidłowa. Nie można stwierdzić, by Sąd II instancji w sposób bezrefleksyjny zaakceptował ustalenia Sądu meriti dokonane na ich podstawie. Zmieniając ustalenia faktyczne na korzyść ówczesnego oskarżonego, Sąd II instancji dokonał ponownej oceny zeznań świadków, którzy w dniu zdarzenia i na miejscu wypadku mieli osobistą styczność ze skazanym i w sposób precyzyjny opisywali jego zachowanie, wskazując na takie jego cechy jak bełkotliwa mowa, zataczanie się, czy wyczuwalną woń alkoholu. To właśnie rzetelna kontrola odwoławcza doprowadziła do zmiany wyroku na korzyść oskarżonego i ustalenia, że wypadku nie spowodował w stanie nietrzeźwości a jedynie będąc po użyciu alkoholu prowadzącym do stężenia nieprzekraczającego 0,5 promila alkoholu we krwi. Sąd odwoławczy wprost stwierdził, że odmienne ustalenie Sądu Rejonowego naruszało zasadę in dubio pro reo.

Kwestionując w kasacji sposób argumentacji Sądu odwoławczego, w szczególności w zakresie dotyczącym relacji o zachowaniu skazanego, skarżący po raz kolejny odwołuje się do argumentów, które były przedmiotem rozważania w toku postępowania apelacyjnego. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego daje odpowiedzi na wszystkie podnoszone w apelacji wątpliwości w związku z relacjami

świadców K. M., K. P., A. M., M. K. czy M. S. o zdarzeniu, w szczególności o tych jego elementach, które uprawniały do ustalenia, że skazany był pod wpływem alkoholu w momencie spowodowania wypadku. Sąd Okręgowy wyjaśnił również, dlaczego poprzestanie na odczytaniu protokołów zeznań świadków K. P. i A. M. nie narusza prawa. Skoro świadkowie ci przebywali za granicą, odczytanie ich zeznań było dopuszczalne na podstawie art. 391 § 1 k.p.k., co zasadnie wykazał Sąd odwoławczy.

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd II instancji nie rozważył zarzutów apelacyjnych dotyczących oceny zeznań M. K. . To stanowisko stoi w sprzeczności z treścią pisemnego uzasadniania wyroku Sądu odwoławczego. Sąd II instancji podważył zasadność zarzutu odwołując się wprost do zeznań tego świadka (s. 8 – 9). Sąd Okręgowy wyjaśnił również w sposób wszechstronny i przekonujący powody podważenia tez obrony o występowaniu u skazanego choroby neurologicznej i konieczności wywoływania opinii uzupełniającej R. K. czy też opinii lekarza neurologa (s. 9 – 13 uzasadnienia). Przeprowadzone w uzasadnieniu wyroku wywody świadczą o rzetelnym rozważeniu każdego z zarzutów apelacji.

Bezzasadny był również zarzut z pkt 3 kasacji, wskazujący na rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 5 § 2 k.p.k. Sąd II instancji odwołał się do reguły in dubio pro reo, co przecież doprowadziło do modyfikacji ustaleń faktycznych i ostatecznie wpłynęło na zmianę wyroku na korzyść skazanego. Argumentacja zawarta w kasacji sprowadzała się do tego, że stosując art. 5 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy powinien wykluczyć ustalenie co do pozostawania Z. K. pod wpływem alkoholu w chwili zdarzenia. Sąd II instancji wskazał przecież podwody zmiany ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy i ich podstawę. Odwołał się do braku jednoznacznego dowodu wskazującego na to, że stężenie alkoholu odpowiadało wartościom pozwalającym na stwierdzenie stanu nietrzeźwości. Z drugiej strony dostrzegł jednoznaczne dowody w postaci zeznań świadków, którzy opisywali osobę sprawcy wypadku jako znajdującą się pod wpływem alkoholu, a nie będącą pod wpływem stresu, szoku wywołanego wypadkiem czy też stanu chorobowego (rzekoma utrata przytomności).

W ostatnim zarzucie kasacji wskazano na rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 53 k.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. W ocenie skarżącego dyrektywy wymiaru kary zostały w sprawie rażąco naruszone przez uzanie za okoliczności obciążające faktów stanowiących standardowe znamiona przestępstwa (chodziło o zbiegnięcie z miejsca wypadku), co w rezultacie spowodowało wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej. Uważna lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że również ten zarzut kasacyjny jest oczywiście bezzasadny. Sąd Okręgowy wyjaśnił, dlaczego nie uznał potrzeby większego złagodzenia kary pomimo zmiany ustaleń faktycznych i kwalifikacji prawnej drugiego z przypisanych mu czynów, na korzyść skazanego. Sąd ocenił nie samą ucieczkę skazanego z miejsca wypadku, ale jego postawę i zachowanie się, wskazując, że dążył do zbiegnięcia z miejsca wypadku uparcie: „próbował dwukrotnie, aż mu się udało”. Ponadto zwrócił uwagę na fakt, że skazany oddalał się z miejsca wypadku pomimo tego, że kierowca drugiego z pojazdów głośno prosił go o wsparcie informując, że jego żona (pokrzywdzona) jest zakleszczona w pojeździe i wymaga pomocy. Sąd obszernie wyjaśnił też, na czym polega złagodzenie kary towarzyszące zmianie kwalifikacji prawnej drugiego z przypisanych skazanemu czynów (zakwalifikowanego ostatecznie jako wykroczenie). Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy nie podziela poglądu autora kasacji, że Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 53 k.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.